KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Maja.— Rok 1851. Sobota. № 123. Jutro, Śgo Mamerta B.

Jutro, z powodu uroczystości z Odpustem Opieki Śgo Józefa, odbywać się będzie w Kościele Panien *Wizytek*, Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Processjami, Kazaniami i Nieszporami. Dziś pierwszy Nieszpór.— Także Nabożeństwo odbywać się będzie jutro i w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow: Przedmieściu.

Onegdaj *Powązki* były ożywione tłumami *Warszawian*. Mnóstwo osób znajdowało się na Nabożeństwach, z powodu Odpustu na cześć Śgo Stanisława; poczem odwiedzało groby drogich im osób na smętarzu *Powązkowskim*, którego staranne utrzymanie i ciągłe przyozdabianie, pocieszającym jest dla ogółu widokiem.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerami Cesarsko-Królewskiego Orderu *Orła Białego*, Radców Tajnych: *Illiczewskiego*, Pomocnika Ministra Sprawiedliwości Cesarstwa, i *Christianiego*, Kontrollera Jeneralnego Departamentu Kontrolli Rachunków Wojskowych.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza IIej kl:, Hrabiego Macieja *Wielhórskiego*, Koniuszego Dworu J. C. W. Wielkiej Xiężnej Marji Mikołajewnej.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Pannę Elżbietę *Pęcherzewską*, Panną Honorową N. CESARZOWEJ Jmci.

Najjaśniejszy PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył Władysławowi *Lucy*, za przestępstwo polityczne w roku 1845 do robót w kopalniach *Syberji*, na czas nieokreślony skazanemu, skrócić karę powyższą do lat trzech, jeżeli obecnem postępowaniem swojem i dobrym sposobem myślenia zdołał chociaż w części, zagładzić poprzednie swoje przestępstwo.

Warszawski Ober-Policmajster, podał do wiadomości mieszkańców wyznania *Mojżeszowego*, że z mocy Najwyższego Rozkazu Najjaśniejszego PANA, wzbronionem zostało kobietom starozakonnym golenie głów. W celu więc dopilnowania tego, właściwe Władze otrzymały stosowne polecenie.

Stosownie do odezwy Konsulatu Jeneralnego Królewsko-*Pruskiego* w *Warszawie*, Biuro *Warszawskiego* Ober-Policmajstra uwiadomiło mieszkańców Królestwa *Pruskiego*, czasowo w mieście tutejszem bawiących, mianowicie tych, którym w zeszłym roku przedłużenie paszportów odmawianem było, z powodu należenia do służby wojskowej, że obecnie jeżeli życzą sobie dalej tu pozostawać, o prolongację paszportów zgłaszać się mogą.

JO. Xiążę *Wolkoński*, Rzeczyw: Radca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, zostający przy Cesarsko-*Rossyjskiej* Missji w *Rzymie*, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Onegdaj wieczorem, Duchowieństwo parafji Śgo Andrzeja, Konwent XX. *Augustjanów*, Prezes, Wice-Prezes, Członkowie i liczne zebrani Urzędnicy Banku Polskiego, oraz inne znakomite osoby, odprowadzili do progów wieczności, na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Leona *Obniskiego*, Naczelnika w Banku. Wczoraj, ciż sami Przyjaciele Nieboszczyka, otaczając katafalk na cześć Jego w Kościele XX. *Reformatów* wzniesiony, łączyli z modłami Kapłanów, błagalne swe modły do OJCA nieskończonego miłosierdzia, o pokój duszy ś. p. *Leona*. Po odprawionych exekwiach, ze łzą w oku, z sercem ściśnionem, rozszedł się orszak żałobny. Leon *Obniski* był Urzędnikiem prawym, sumiennym i gorliwym. Nie znał co to jest pochlebstwo, wszelką obłudą pogardzał, a szlachetnemi przymiotami, otwartością i szczerością charakteru, zasłużył sobie na przyjaźń i szacunek tych, z któremi go codzienne stosunki łączyły.

W następujący Poniedziałek o godzinie 10½ z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Karola Korabity *Łabęckiego*, jako w pierwszą rocznicę Jego zgonu.

Jak dobroczynne są skutki Świętej Spowiedzi, dowodzi tego i następujące zaszłe w *Warszawie* zdarzenie. Kilka dni temu przybył do Redakcji *Kurjera*, Wojciech *Przybyszewski*, illuminator przy Pałacach Cesarskich w *Łazienkach Królewskich*, z prośbą jak to wyraził: *napisania w Kurjerku o szczęściu jego*. Zapytany zaś o rodzaj tego mającego się opisywać szczęścia, tak nam tę rzecz opowiedział: Lat temu trzy upływa, gdy odebrawszy z kassy należność, jaka mu za obowiązki jego przypadała, i przechodząc przez salę w której znajdował się skład materjałów illuminacyjnych, oraz wielu robotników, uronił tamże bilet Bankowy *sto-złotowy*. Pomimo jednak przedsięwziętych niezwłocznie wszelkich poszukiwań, zguba ta nie mogła być wynalezioną, a stanowiąc zarobek jego, boleśnie go dotknęła. Z upływem zaś lat kilku, poszła już w niepamięć; gdy tymczasem niedawno przybywa do niego pobożny Kapłan JX. *Norbert*, Gwardjan z Zakonu XX. *Kapucynów* w *Warszawie*, i składa zdumionemu rs. 15, z dodatkiem jeszcze rubla srebrem, tytułem procentu. Zadziwienie i radość *Przybyszewskiego*, nie miały granic; pokazało się bowiem, iż znalazca jego zguby, skruszony będąc słowami Kapłana, wyznał na Świętej Spowiedzi swój błąd, a pragnąc zmazać popełniony grzech, zwrócił na ręce tegoż Xiędza *Norberta* należność, której przywłaszczeniem, wyrządził wówczas niemałą krzywdę *Przybyszewskiemu*.

W upłynionym karnawale na dochód Starców i kalek w *Górze Kalwarji* znajdujących się, dane były 3 bale, przy których odbytą została 2-krotnie *loterja fantowa*. Rada Opiekuńcza składając imieniem pozostających pod

jej opieką ubogich najuprzejmiejsze podziękowanie tak JW. i WW. Damom, które zbiorem fantów raczyły zajmować się, jak i całemu sąsiedniemu Obywatelstwu, oraz wojskowym w okolicy konsystującym, za przyjęty udział w tych zabawach, jakoteż W. *Kociubskiemu*, Pisarzowi Magazynu solnego w *Górze*, za odstąpienie na ten cel lokalu, widzi się w obowiązku złożyć Szanownej Publiczności następne sprawozdanie: Sprzedano biletów fantowych 700, za które wpłynęło rs. 350; gotowizna w miejsce fantów nadesłana czyni rs. 6 k. 80; biletów balowych sprzedano 339, za które z nadpłatami wpłynęło rs. 370 k. 40. Ogół dochodu rs. 727 k. 20. Wydatki na muzykę światło i urządzenie lokalu, czynią rs. 313 k. 89½. Pozostało zatem dochodu rs. 413 k. 30½, który do ogólnych funduszów Instytutu został dołączonym.— Opiekun Prezydujący, *Wołowski.*

Medale bite na pamiątkę wystawy całego świata w *Londynie*, o których przed kilku dniami wspomnieliśmy, już nadeszły do *Warszawy*, i znajdują się do nabycia w składzie P. *Arnholda* (dawny *Dal-Trozzo*) przy ulicy *Senatorskiej*. Medale te, stosunkowo do wielkości, są różnej ceny. Tamże oglądaliśmy pióra stalowe, z osadką, również wyrabiane na tę samą pamiątkę, albowiem na nich znajduje się cecha wystawy.

Autor dzieła pod tyt: *Wspomnienia z podróży po Danji, Norwegji i t. d.*, uprasza raz jeszcze Szan: Kolektorów przedpłaty na prowincji i w stolicy pozostających, aby raczyli (pod adresem Doktora *Tripplin* Nowy-Świat 1247) przesłać mu listę osób prenumerujących na jego dzieło, to bowiem żadnym sposobem wyjść nie może przed ułożeniem dokładnej listy prenumeratorów.

W skutku zaniesionej przez W. Karola *Mojcho* prośby, Magistrat m. *Warszawy* udzielił pozwolenie na oznaczenie possesji Nr. 543 przy ulicach *Sto-Jerskiej* i *Długiej* położonej, w następujący sposób: possesja Nrem 543*a* oznaczona, leżąca od strony possesji Nr 542, zatrzymuje lit: *A;* possesja Nr 543*b*, leżąca od strony possesji Nr 544/5, w części pomiędzy ulicą *Długą*, zatrzymuje lit: *B;* część zaś od ulicy *Sto-Jerskiej* położona, oznaczoną zostaje lit: *D.*

Do Xięgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, nadeszła już reszta tomów do pism Henryka Hr: *Rzewuskiego*, to jest *Wędrówki umysłowe*, 2 tomy, i *Adam Smigielski* 2 tomy; dostać więc już można kompletu składającego się z 7miu tomów, za rsr. 10; nadszedł też *Kraszewskiego*: *Ostatni z Siekierzyńskich*, historja szlachecka; kosztuje rs. 1 k. 20.

W tych dniach rozpoczęto przebudowanie wewnętrzne korpusu i oficyny na prawo, dawnego pałacu *Branickich* na *Nowym-Swiecie*, dziś już zasłoniętego od frontu, ozdobnym gmachem Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*.

Znany uczony Pułkownik *Chodźko*, który w r. z. dostał się na szczyt góry *Ararat* (na *Kaukazie*), napisał rozprawę, *O refrakcji ziemskiej na różnych wzniesieniach kraju Zakaukazkiego.*

Na sprawienie łóżek żelaznych w Zakładzie sierot, wpłynęły wprost do kassy *Warsz: Tow: Dobro:*, następujące ofiary: od JW. Zofji Hr: *Starzeńskiej* pół imperjała; od W. *Czarkowskiej*, złożone na jej ręce rs. 35; od W. *Skulskiej* oprócz już wniesionych rs. 13, rs. 9 k. 10; na tenże cel złożono dziełko w 5ciu tomach p. t. *Góry* i *Doliny*. Nadto W. *Godlewska*, ofiarowała 72 koszul dla sierot. *Warsz: Towa: Dobroczynności*, za dary powyższe, składa ofiarującym najczulsze podziękowanie.

W tych dniach zaczęto już przewozić z *Warszawy* do *Willanowa*, oraz innych zamiejskich okolic, sprzęty tych osób, które najęły mieszkania tak w rzeczonej włości, jako i w *Aleach*, *Mokotowie*, *Wierzbnie*, i t. d., dla przepędzenia lata na świeżem powietrzu. Rodzaj tych pomieszkań coraz więcej wchodzi u nas w modę. Przy tych przenosinach, wozy transportowe P. *Stejnkeller* wysługują się wybornie, przewożąc nawet kosztowniejsze meble bez szwanku.

Doktor *Hirszel*, przeniósł mieszkanie swoje do domu W. *Sommer* przy ulicy Długiej Nro 580.

Wczoraj wieczorem i przez noc dzisiejszą, pracowano przy pochodniach nad przebrukowaniem części *Krakowskiego-Przedmieścia* obok Poczty.

Od jutra Bracia *Ticner* rozpoczną znowu przedstawienia *Mikroskopu*, o godz: 5ej w hotelu *Krakowskim*. Bracia *Ticner* już wkrótce opuszczają *Warszawę*.

Kurs wczorajszy: Za imperjały żądają rs. 5 k. 20. Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 97; wartość kuponu k. 22⅚.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Monodramie *Icek zapieczętowany*, przywołany Pan *Skomorowski.*

Opera *Scaramucia*, o której wczoraj wspomnieliśmy, jakkolwiek jest dziełem P. *Ricci*, jednak nie *Fryderyka* bawiącego obecnie w *Warszawie*, lecz brata jego *Ludwika*, również kompozytora.

Z *Lublina*. — Skład wód mineralnych naturalnych przy Aptece mojej, otrzymał już pierwszy transport wód, to jest: wodę *Marjenbadzką* Kreutzbrunn, w bańkach i szkle hyalitowem; *Marjenbadzką* Ferdinandsbrunn; *Iwonicką*, *Pilnauską*, *Seidschitzką*, *Obersalcbrunn*, *Kudowską*, *Rejnerzką*, ług i szlam *Ciechociński*, sól *Karlsbadzką* w pół-funtowych pudełkach, *podpuszczkę* do robienia *serwartki;* inne gatunki wód w upływie bieżącego miesiąca niezawodnie nadejdą. — W Składzie moim utrzymuję także wody sztuczne *Warszawskie;* o czem mam honor WW. Doktorów i Szanowną Publiczność zawiadomić. — Fran: *Mazurkiewicz*, Aptekarz, przy ulicy Krako:-Przedmieście.

Ameryka. — Z *Nowego-Jorku* donoszą, że do tej pory liczba emigrantów przybywających z *Europy* w ciągu pierwszych trzech miesięcy, wynosi 38,939, a zatem o 17,010 więcej jak w roku zeszłym. — Z *Kalifornji* donoszą, że tam towary staniały bardzo; miasto *San Francisco* wzrasta, dziś liczy 35,000 mieszkańców; złota ciągle wiele dobywają; w Marcu wysłano go za miljon dukatów do *Europy*. Od czasu odkrycia kopalni, *Kalifornja* wysłała za 47½ miljonów dukatów złota. Jak się ceny tam zmieniły widać z tego, że podróż do *Sacramento* dziś kosztuje 1 dolara, a w roku zeszłym kosztowała 50 dolarów (25 dukatów).

Anglja. *Londyn 3go Maja.* — Królowa dać zamierza w dniach 7 i 19, dwa wielkie bale, a w d. 12 i 28, koncerta dworskie.— Xżę *Pruski* dziś odwiedzał Królewską rodzinę *Orleanów* w *Claremont.* — Królowa z gośćmi swemi co dzień zwiedza teatra; dziś o 9tej, w towarzystwie Xcia *Alberta* i Xcia *Pruskiego*, zwiedziła wystawę, i wiele rozmawiała z wystawcami. — Papież mianował Xiędza *Vaughan*, Biskupem *Kildare* w *Irlandji.* — W *Dublinie* odbyto wielkie zgromadzenie Katolików; Biskupi jednak nie byli obecnemi. — Królowa na wystawę, oprócz dyamentu *Koh-i-nur*, dała wiele przedmiotów; pomiędzy innemi: Bronzową złoconą i posrebrzaną szkatułkę na klejnoty, w stylu XV wieku; podobnyż stół, wyrób P. *Eklington;* portret swój na porcelanie, z fabryki *Sevres;* podobnyż Xcia *Alberta*, wielkości pół natury; kolebkę z bukszpanu *tureckiego*, bardzo pięknie przez Pana *Rogers*, snycerza wykończoną; dwa kryształowe kandelabry P. *Osler* z *Birmingham;* wielki kobierzec, z fabryki P. *Gruner* w *Glasgowie;* kobierzec, przez 150 dam *Londyńskich* robiony, mający 30 stóp długości a 20 szerokości, wedle jednego rysunku rozdzielonego na kwadraty. Xiążę *Albert* przysłał próby zboża z pól Królewskich w *Windsor;* wierzchy stołu z krajowego kamienia; węgle szlifowane z *Kirkaldy* i t. d.; kandelabry z tak zwanej *Scagliola;* gruppę *Tezeusz* i *Amazonki*, wykonaną przez rzeźbiarza *Engel* w *Rzymie*, i t. d. W imieniu Xięcia *Walji*, przysłano tarczę srebrną, darowaną mu przez Króla *Pruskiego* w dzień Chrztu. Wczoraj rozkupiono biletów jednorazowych po funcie szterlingu około 1,500; publiczność licznie zwiedzała gmach; mniej rozbierano szczegóły, ale krążono swobodnie, zatrzymując się to przed statuami piękniejszemi, to przed bardziej głośnemi przedmiotami. Urządzenie wystaw szczegółowych kończą jeszcze; *Turcja* ma najwięcej do roboty, bo wiele przedmiotów nie zwieziono jeszcze. Ponieważ na wielkiej wystawie nie można umieszczać na przedmiotach ceny, przedsiębiercy zatem prywatni, w jednej z najludniejszych dzielnic stolicy, urządzili wystawę prywatną; tam ceny podawane będą, a przedmioty kupione po wystawie oddawane właścicielom. Wystawa ta otwartą będzie co dzień do godziny 12tej w nocy; cena wejścia tygodniowo 2 szylingi 6 pensów (około talara). Ludzie biegli w językach obcych, objaśniać będą zwiedzającym przedmioty wystawione. Rozdział będzie taki sam jak w wielkiej wystawie, tylko materje nie wyrobione wyłączają, za to przyjmują preparowane napoje. — Sławny kuchmistrz *Soyer*, wydał okólnik do wszystkich dziennikarzy *europejskich*, bawiących w *Londynie*, lub nawet przybyć mających, zapraszający na bankiet wielki w dniu 15tym Maja, którym myśli otworzyć swe *symposium powszechne*, mogące na raz zgromadzić i dać jeść 5 lub 6 tysiącom osób.

Austrja. *Wiedeń 4go Maja.* — Król *Grecki* wyjechał wczoraj do *Tryestu.*— Rada państwa dotąd jeszcze nie rozpoczęła swych czynności. — Podano plan Cesarzowi, by pułki huzarów zmienić na pułki ułanów, a pułki dragonów na kirasjerów. — Akademja nauk ma być zreorganizowaną.

Francja. *Paryż 4go Maja.* — Deszcz, błoto, flaga, uroczystości więc rocznicy ogłoszenia Rzplitej nie powiodły się; o fajerwerkach myśleć nie można, a iluminacja także się nie uda. Tłumy ludu jednak chociaż pod parasolami cisną się na pola *Elizejskie;* przygotowania w istocie piękne porobiono. Z mostu *Concorde* spada fontanna, w środku *Neptun* z trójzębem na złoconej konsze ciągnionej przez 4 konie morskie. W alei głównej pól *Elizejskich*, statuy wielkich mężów *Francji*, chociaż z gipsu, ale dobry efekt robią; tylko w środku statua Rzplitej mizernie wygląda. Pałac izby przystrojono trofeami i wieńcami, dwa pawilony półkoliste z desek naokoło poświęcono prawu i potędze; statuy te wznoszą się na szczycie. Pomiędzy mostem *Inwalidów*, a mostem *Narodowym* ustanowiono długą linję masztów z flagami wszystkich narodów. Kościół Śej Magdaleny przystrojono obiciem białem, czerwonem i złotem, wzniesiono dwie statuy wiary, i nadziei, niedokończono jednak podnóża, na którem miano umieścić latarnię elektryczną. Plac *de la Concorde* otoczono masztami ozdobionemi w trofea, wieńce i sztandary; fontanny ubrano bukietami i zielonością; lampy kolorowe oświecać je mają. Na innych punktach miasta nie widać żadnych przygotowań, tu i owdzie tylko zawieszają lampy do iluminacji. Na niepogodzie stracili najwięcej przekupnie na polach *Elizejskich* i żołnierze; silne bowiem patrole i stójki stały po ulicach lub krążyły wśród tłumu, co przy ulewie nie zbyt było przyjemnem. Władza przedsięwzięła wielkie środki ostrożności, ale bez potrzeby, bo wszystko odbywa się spokojnie, a deszcz nie pozwoli na żadne nocne rozruchy.— Prezydent choruje na pedogrę.— *Monitor* ogłosił nowe mianowania w *legji honorowej*: jeden wielki krzyż, 2ch wielkich oficerów, 9 komandorów, 52 oficerów, 250 kawalerów; wszystkie te krzyże otrzymała armja.— Mnóstwo cudzoziemców tu przybyło dla uroczystości 4 Maja; z prowincji także nie mało przyjechało osób, taniemi pociągami spacerowemi.— We wszystkich Kościołach stolicy odśpiewano dziś TeDeum; w Katedrze P. MARJI, sam Arcy-Biskup celebrował; Publiczność urzędowa była nieliczną.— Jenerał *Oudinot* ma zostać Gubernatorem *Algierji;* gabinet uznał już potrzebę usunięcia P. *d'Hautpoul.* — Minister spraw wewn: zabronił wszelkich *bonapartystowskich* bankietów. — Wkrótce rozpocznie się zbieranie podpisów na petycjach o przejrzenie ustawy; *bonapartyści* wiele na to liczą. Głoszą oni, że w izbie 420 do 430 za przejrzeniem ustawy oświadczy się, a ze 300 przeciw; rachunek to dość prawdo-podobny, po tem głosowaniu chcą zacząć działanie, chociażby Prezydent na to nie przystał; ich zamiary jednak nie są wiadome.— Z powodu wezbrania *Sekwany*, igrzyska wodne nie miały miejsca; rozdanie żywności ubogim po merostwach, odbyło się w zwykły sposób.— P. *Brenier* ma być mianowanym na ważną posadę dyplomatyczną.

Paryż 5 Maja (dep: tel:).— W izbie P. *Larochejacquelin* legitymista oświadcza, że głosować będzie z swym odcieniem przeciw przejrzeniu ustawy. W domu Inwalidów obchodzono rocznicę zgonu Cesarza *Napoleona;* Prezydent był obecnym na tej ceremonji.

Portugalja. — Depesza telegraficzna przez *Londyn* otrzymana, donosi, że gabinet *Costa-Cabral* wziął dymisję; wiadomo, że to było jedynie celem powstania *Saldanhy*.

Prusy. — Obecność Króla *Hanowerskiego* w *Berlinie*, dapodobno powód do ważnych układów.— Z prowincji donoszą o coraz częstszych misjach Katolickich. — Układy z *Danją* o Xięztwa *Levardo*, idą.— Izba druga zajmuje się prawem o prassie. — Po dziennikach w politycznych wiadomościach czczość zupełna; nawet bundestagiem nie zajmują się.

Włochy.— W *Turynie* coraz więcej wiary znajduje pogłoska, że układy z *Rzymem* na nowo rozpoczęto. W *Rovigo* z 41 skazanych rozbójników, 23 rozstrzelano. — Hr: *Radecki* przybył do *Florencji*. — W *Neapolu* zniesiono niedawno ogłoszoną kwarantannę na okręta z rozmaitych stron przychodzące.

Rozmaitości.— Miasto *Traunstein* w *Bawarji*, w pobliżu *Chiemsee*, zgorzało 25go z. m. do szczętu. Wiatr silny i gontowe dachy, ułatwiły pożar. Przy odjeździe poczty, trzy domy tylko nie były od ognia zajęte. Handlowe to miasteczko tem większą poniosło stratę, iż właśnie odbywał się w niem jarmak, i wszystkie budy z towarami półrocznego wyrobu spłonęły. — Osoby przybyłe z *Makri* opowiadają, iż w rzeczy samej między górami *Simbonus* i *Levis*, powstał wulkan, który lubo nie bucha płomieniem, wydaje jednak słup gęstego białego dymu, który przy pogodzie, widać w *Rhodus*. Trzęsienie ziemi trwa nieprzerwanie, i nawet codziennie czuć się daje.— Sławny *Pirat*, znany pod imieniem *Czarnego*, który niedawno z *Syrji* umknął, ukazał się w tych dniach w przystani *Bezza* (40 mil morskich od miasta *Rhodus*), i z kilkunastą towarzyszami uderzył na dwa statki: *turecki*, któremu zabrał 6,000 piastrów, i *grecki*, naładowany garbnikiem, któremu zabrał 28,000 piastrów, częścią w złocie, częścią w towarach, tudzież jednego majtka. — Jakiś malarz, wykonawszy portret pięknej damy, ujął nieco jej wdziękom, a rączkom za to nadzwyczaj pochlebił. Zapytany zaś, dla czegoby to uczynił? odrzekł: »Bo ręce mi płacą, więc muszę się im za to wywzajemnić.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusz Teo: Oby: z Kowna nr 463; Bielecki Kacper Ob: z Krakowa nr 603; Belau Marjanna utrzymująca Magazyn Strojów z Lipska nr 489; Czernig Teodora utrzym: Magazyn Strojów z Lipska nr 557; Domański Alex: Obrońca Sądowy z Lublina nr 625; Gawarecki Zyg: Oby: z Borze[illegible] nr 585; Gordon Marjanna utrzym: Magazyn Strojów z Lipska nr 464/5; Moraczewski Hen: Oby: z Gub: Grodzieńs: nr 634; Orłow Katarzyna Wdowa po Jenerale, z Petersburga; Wołłowicz Julja Hr. z Prus nr 1337.

Wyjechali: De la Barre Bodenham Karol Podpułk: wojsk angiels: do Poznania; Iliński Hen: Hr. do Gub: Wołyńskiej; Kicka Natalja Ob: do Wilna; Potocki Adam Hr. do Austrji; Wombwell Urzęd: Ambasady Angielsk: przy Dworze Ces:-Ross: w Petersburgu, do Berlina.

DONIESIENIA.

Przy rogu ulic Freta i Śto-Jerskiej pod Nr 274, są 2 POKOJE porządne i pewne, do najęcia od Śgo Jana, dla Kawalerów.



Jest do sprzedania **KLACZ** gniada, wierzchowa, dobrze ujeżdżona, w Hotelu Gerlacha. Wiadomość u Szwajcara.

Pod Nr 1274 na Nowym-Świecie, LOKAL składający się z 4ch Pokoi, dużego Salonu, na 2m piętrze, z Balkonem, pięknym wchodem, od frontu, z meblami palisandrowemi lub bez, do najęcia na parę miesięcy.

Pod Nro 1068/9 przy ulicy Królewskiej. w dawnej fabryce Liera, jest do najęcia każdego czasu **POKÓJ**, na 1m piętrze.



Świeże **WINO** Szampańskie JACQUESON, ROEDERER i CLICQUOT, tegorocznego wysłania, nadeszło Koleją żelazną, do składu Win i Korzeni Stan: Rozmanith przy ulicy Nowy-Świat.



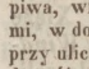
Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KOŃ** rasy angielskiej, wierzchowy, 6cio-letni, zupełnie zdrów i bez wszelkiego feleru. Jest on miary wysokiej, zupełnie wytresowany i po wojskowemu ujeżdżony. Wiadomość w domu Skwarcowa przy Saskim placu Nr 413*a*, u Szwajcara.



Onegdaj przechodząc przez Nalewki, zgubiono PUGILARES duży, czerwony, w którym znajdowały się rachunki i Pozwolenie na broń za Nrem 396. Łaskawy Znalazca raczy złożyć za nagrodą, w Zajeździe Warszawskim, na Nalewkach, u Właściciela Zajazdu.

Wielki SKLEP, gdzie dziś skład Wódek P. Wiśniewskiego, z przyległym sklepem w bramie wchodowej do targu, z szynkiem piwa, wraz z 6u Pokojami do mieszkania, Kuchnią, 3ma Piwnicami, w domu dawniej Sułkowskich, dziś Zrazowskiego zwanym, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1315, do najęcia od Śgo Jana r. b. Wiadomość u Właściciela.

W tymże samym domu, SKLEP z mieszkaniem, składającem się z 5u Pokoi, Kuchnią, wraz z 5ma dużemi Piwnicami, na handel Korzenny, gdzie dawniej P. Flatau, a dziś Rozmanith zajmuje, do najęcia od Śgo Michała r. b.



Pozostała po ś.p. Janie Ackermann b. Ogrodniku Ogrodów Cesarskich, NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie pod Nr 1714 *b*, przy ulicach: Alei Belwederskiej, Rozdroże i Koszyki, naprzeciwko placu Ujazdowskiego położona, składająca się z różnych Zabudowań, oraz Ogrodu spacerowego owocowego i warzywnego, obejmująca w ogóle gruntu łokci □ 53,925, sprzedaną będzie stanowczo i ostatecznie w d. 2/14 Maja r. b. o godzinie 5ej z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw:, przez publiczną w drodze działów licytację, poczynając od summy rs. 6171 k. 76¾. Vadjum potrzeba złożyć w ilości rs. 600. Dalsze warunki, oraz szczegółowy opis i taxę possesji tej z położenia swego bardzo korzystnej dla nabywcy, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: 3go, i u Józ: Kleczkowskiego Patrona, w Warsz: pod Nr 451 zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

DOBRA ZIEMSKIE, trzy mile od Warszawy, blisko kolei żelaznej położone, 11 włók dobrze zakonserwowanego Lasu, a 50 włók m. n. p. ogólnej powierzchni mające, w gruntach w połowie pszennych, w połowie żytnich, klassy pierwszej, z Łąkami i Pastwiskami dostarczającemi; z DOMEM MIESZKALNYM *bardzo wygodnym i gustownie urządzonym;* są z wolnej ręki do sprzedania od Śgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Loterji P. Nelken przy ulicy Senatorskiej.



Przy ulicy Bednarskiej, w Hotelu Podlaskim, jest do sprzedania POWÓZ bardzo lekki, na stojących resorach, na 4ry osoby, z fordekiem, bardzo mocny, mogący być użyty do podróży i do jazdy po mieście. Wiadomość o cenie, w tymże Hotelu pod Nr 8.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru;* (Panna *Hollosy* przedstawi główną rolę). Tańce *Perskie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mąż na wsi.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Kwiet: (10 Maja) 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*